

Sygn. akt I ACa 331/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak (spr.)
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Borowska SSA Elżbieta Kuczyńska
Protokolant	:	Monika Jaroszko

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) *Spółki z o.o. w W.*

przeciwko *T. W. (1)*

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 18 lutego 2019 r. sygn. akt I C 2036/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.100 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w W. wniosła o zasądzenie solidarnie od S. Ś. (1) i T. W. (1) kwoty 1.553.534,54 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11 października 2016 r. Podała, że w drodze indosu przeniesione zostały na nią prawa z weksła własnego wystawionego przez S. Ś. (1) dla (...) sp. z o.o. Dodała, że weksel ten stanowił zabezpieczenia zapłaty za węgiel opałowy dostarczony S. Ś. (1), który prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...).

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 9 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazał pozwanym, aby zapłacili solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.553.534,54 zł odsetkami ustawowymi za opóźnienie w

splacie liczonymi od dnia 11 października 2016 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 26.637 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy nakaz zapłaty uprawomocnił się wobec S. Ś. (1).

Natomiast T. W. (1) wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, podnosząc, że nie poręczał zobowiązania S. Ś. (1) wobec (...) sp. z o.o., a jego podpis na wekslu, o ile jest prawdziwy, nie został złożony z zamiarem dokonania poręczenia.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 9 sierpnia 2017 r.; zasądził od pozwanego T. W. (1) na rzecz powódki kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; odstąpił od obciążania pozwanego brakującymi kosztami sądowymi.

Sąd ten wskazał, że z deklaracji wekslowej z dnia 17 sierpnia 2015 r., wynikało że S. Ś. (1) przedłożył do dyspozycji (...) sp. z o.o. weksel in blanco, który mógł być wypełniony w każdym czasie w wypadku niedotrzymania przez niego terminu spłaty zobowiązania wobec (...) sp. z o.o. na sumę jego całkowitego zobowiązania wynikającego z kompleksowej umowy realizacji dostaw węgla energetycznego z dnia 17 sierpnia 2015 r. łącznie z odsetkami prowizjami i opłatami powstałymi z jakiegokolwiek tytułu. Pod deklaracją podpisał się także T. W. (1), wskazując, że po zapoznaniu się z warunkami niniejszej deklaracji wekslowej wyraża zgodę na jego wypełnienie przez C. sp z o.o. bądź osobę przez nią wskazaną w sposób określony powyżej przez wystawcę weksla.

Sąd I instancji ustalił, że (...) sp. z o.o. od 2006 r. współpracowała z T. W. (1), który był współnikiem (...) tj. spółki realizującej usługi logistyczne i obsługę towaru (rozładunek wagonów, konfekcjonowanie i wydawanie klientom). Pierwotnie dotyczyło to importu nawozów sztucznych, a od 2014 r. również węgla. W 2014 r. T. W. przedstawił (...) sp. z o.o. - S. Ś. (1), który miał zajmować się handlem węglem. Początkowo współpraca pomiędzy tymi podmiotami przebiegała bez zarzutów. Każdorazowo zabezpieczeniem wykonania umów był weksel in blanco wystawiany przez S. Ś. (1), a poręczony przez T. W. (1).

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że w dniu 17 sierpnia 2015 r. pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) zawarta została „Kompleksowa umowa realizacji dostaw węgla energetycznego”, (...) której zabezpieczeniem był niewykorzystany weksel in blanco wystawiony przez S. Ś. (1) przy wcześniejszej transakcji, a poręczony przez T. W.. W tym samym dniu została do niego sporządzona deklaracja wekslowa, na której podpisy złożyli obaj pozwani. Deklaracja upoważniała (...) sp. z o.o. do uzupełnienia weksla in blanco wystawionego na zabezpieczenie roszczeń wynikających tej właśnie umowy.

Weksel został wypełniony na kwotę 1.553.534,54 zł, która wynikała z nieuregulowanych przez S. Ś. (1) należności wynikających z faktur VAT wystawionych z tytułu realizacji umowy na dostawę węgla energetycznego.

Pismem z dnia 29 września 2016 r. (...) sp. z o.o. wezwała T. W. do zapłaty kwoty 1.553.534,54 zł z tytułu nieuregulowanych faktur wynikających z realizacji dostaw węgla na podstawie umowy nr(...). Pomimo wezwań do wykupienia weksla, ani jego wystawca, ani poręczyciel nie uiścili żadnej kwoty.

Ostatecznie weksel ten został przekazany w drodze indosu (...) sp. z o.o. w W..

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał, że przedstawiony przez powoda weksel zawiera wszystkie niezbędne elementy, o których mowa w art. 1 Prawa wekslowego, a nadto został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową z 17 sierpnia 2015 r. Dodał, że w okolicznościach sprawy bezspornym jest, iż T. W. (1) jest poręczycielem przedmiotowego weksla, albowiem jego podpis wraz z dopiskiem „poręczam” znajduje się zarówno na wekslu, jak i deklaracji wekslowej (art. 30, art. 31 i art. 32 ustawy Prawo wekslowe). Wyjaśnił też, że zasadniczo zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. Stwierdził także,

że pozwany, który udzielił poręczenia na wekslu in blanco, mógł powoływać się na wypełnienie weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem, jedynie do czasu indosowania weksla przez remitenta.

Niezależnie od powyższego stwierdził, że nie ma żadnego znaczenia dla ważności weksla fakt, iż został on wystawiony jedynie przez S. Ś. (2), a pomimo to widnieje na nim słowo „zapłacimy”. Treść weksla jest bowiem zrozumiała i nie nasuwa żadnych wątpliwości, co do intencji wystawcy.

Sąd nie podzielił też zarzutu pozwanego, że poręczenie wekslowe pod, którym widnieje jego podpis związane jest z konkretną transakcją, która została już zrealizowana. Przypomniawszy, że poręczenie wekslowe jest zobowiązaniem abstrakcyjnym, niezależnym od umowy łączącej poręczyciela z osobą, za którą poręcza oraz od tego, czy umowa taka istnieje. Warunkiem powstania zobowiązania poręczyciela jest jedynie to, aby podpis poręczonego znalazł się na wekslu.

O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od 11 października 2016 r., tj. dnia następnego po terminie płatności weksla.

O kosztach procesu postanowił zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W apelacji od tego wyroku, pozwany T. W. zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1. art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., 2431 k.p.c., art. 258 k.p.c., 299 k.p.c. przez dokonanie wadliwej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i nieuwzględnienie dowodów, z których wynikało, że:

- weksel został wystawiony na zabezpieczenie wierzytelności remitenta, która wygasła wskutek zapłaty,***
- weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją, która dotyczyła innej wierzytelności,***
- indos weksla miał miejsce kilka miesięcy po jego terminie płatności;***

2. art. 6 k.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c. przez uwzględnienie powództwa w sytuacji, w której zgromadzone w sprawie dowody wykluczają istnienie dochodzonego roszczenia z weksla;

3. art. 32 Prawa wekslowego oraz art. 353 k.c. przez uznanie, że istnieje zobowiązanie pozwanego wynikające z weksla lub ze stosunku podstawowego;

4. art. 20 Prawa wekslowego w zw. z art. 103 Prawa wekslowego przez nieuwzględnienie tego, że doszło do indosu poterminowego, który wywołuje skutki właściwe dla zwykłego przelewu.

Wnosił o zmianę wyroku przez uchYLENIE nakazu zapłaty i oddalenie powództwa. Domagał się także przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność, czy słowa: „poręczam T. W. (2)” widniejące na wekslu z 29 września 2015 r., (...) na deklaracji wekslowej z 21 lipca 2015 r. oraz „T. W. (2) (...) Ż. (...)-(...) M.” i (...) na deklaracji wekslowej z 17 sierpnia 2015 r., zostały własnoręcznie napisane przez niego.

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, że powstanie zobowiązania wekslowego następuje na skutek jego wystawienia i jest uzależnione od spełnienia pewnych przesłanek. Zgodnie z art. 101 Prawa wekslowego weksel własny zawiera nazwę

„weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksłu oraz podpis wystawcy weksłu.

Na etapie postępowania odwoławczego nie było już sporne pomiędzy stronami, że niewykorzystany weksel in blanco może stanowić zabezpieczenie także innych wierzytelności, pod warunkiem jednak, że stosowną zgodę na to udzielił jego wystawca, a w przypadku istnienia poręczenia także jego poręczyciel.

W przedmiotowej sprawie weksel in blanco wystawiony w dniu 29 września 2015 r. przez S. Ś. (1) i poręczony w dniu 21 lipca 2015 r. przez T. W. (1) nie został wykorzystany przez (...) sp. z o.o., w związku z czym został ponownie użyty do zabezpieczenia wierzytelności wynikających z realizacji zawartej w dniu 17 sierpnia 2015 r. pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) „Kompleksowej umowy realizacji dostaw węgla energetycznego” (...). Nie tu budzić wątpliwości, że zarówno wystawca weksła, jak i jego poręczyciel wyrazili zgodę na ponowne wykorzystanie weksła, dowodem tego są bowiem ich własnoręczne podpisy widniejące na deklaracji wekslowej z dnia 17 sierpnia 2015 r.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, złożenie na weksłu podpisu powoduje powstanie zobowiązania wekslowego po stronie osoby składającej podpis, przy czym zakres tej odpowiedzialności zależy od miejsca złożenia podpisu. Poręczenie wekslowe musi być udzielone na weksłu i jednoznacznie wskazywać na wolę poręczenia, a zatem wymaga użycia zwrotu, który w sposób dostatecznie jasny wskazuje na udzielenie poręczenia wekslowego. Zwrotem takim jest bez wątpienia wyraz „poręczam” umieszczony na weksłu. Pozwany jako osoba fizyczna podpisał weksel pod słowem „poręczam”, a zatem zgodnie z art. 31 prawa wekslowego zaciągnął zobowiązanie wekslowe o charakterze abstrakcyjnym. W piśmiennictwie wskazuje się, że poręczenie wekslowe jest przyjęciem odpowiedzialności przez poręczającego wobec każdego posiadacza weksła za zobowiązania wekslowe. Może ono zabezpieczać wykonanie zobowiązania niezależnie od źródła jego powstania.

W okolicznościach niniejszej sprawy, bezspornym jest również, że stroną powodową w niniejszej sprawie nie jest remitent, tj. pierwszy wierzyciel wekslowy ((...) sp. z o.o.), lecz indosatariusz, czyli (...) Sp. z o.o. w W., na którą została przeniesiona całość prawa z weksła.

Według utrwalonego stanowiska piśmiennictwa i judykatury przyjmuje się, że ustawodawca w art. 17 prawa wekslowego w zasadzie wyłączył, w stosunku do nabywcy weksła w drodze indosu, możliwość podnoszenia przez dłużnika wekslowego zarzutów opartych na stosunkach osobistych dłużnika z remitentem. Celem takiego zapisu było ułatwienie obiegowości weksła, stymulowane potrzebą zapewnienia wierzycielom wekslowym szczególnej ustawowej ochrony. Wyraża się ona głównie w tym, że każdy, kto nabywa weksel, może co do zasady liczyć na to, że zakres odpowiedzialności dłużników wekslowych jest zasadniczo określony przez treść dokumentu w postaci weksła. Zasadniczo więc, gdy prawa z weksła zostały przeniesione przez indos, to ochrona wierzycieli wekslowych, tj. indosatariuszy, wyraża się właśnie w wyłączeniu dopuszczalności zasłaniania się przez dłużników wekslowych zarzutami opartymi na ich stosunkach osobistych z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi.

Skarżący ma jednak rację podnosząc, że Sąd Okręgowy nie rozważył skutków indosu, który choć nie został zaopatrzony datą pewną, ale jak wynika z zebranych w sprawie dowodów miał miejsce już po terminie ustanowionym dla protestu. Z treści weksła stanowiącego podstawę wydania nakazu zapłaty wynika, że został on wypełniony z terminem płatności, bez protestu, w dniu 10 października 2016 r. (k. 10). Taka też data widnieje w wystosowany przez remitenta do poręczyciela wezwaniu do wykupu weksła (k. 133). Na odwrocie weksła zaś znajduje się mające formę indosu oświadczenie remitenta o ustąpieniu weksła spółce (...) Sp. z o.o., które wprawdzie nie zawiera daty, ale jak wynika z zeznań świadków będących przy indosowaniu weksła, oświadczenie o ustąpieniu weksła zostało złożone na przełomie 2016 r. i 2017 r.

Zgodnie zaś z art. 20 ust. 1 Prawa wekslowego, indos po terminie płatności ma te same skutki, co indos przed tym terminem. Indos jednak po proteście z powodu niezapłacenia lub po upływie terminu, ustanowionego dla protestu, ma tylko skutki zwykłego przelewu. Protest z powodu niezapłacenia sumy wekslowej w przypadku weksła płatnego

w oznaczonym dniu, powinien być dokonany – zgodnie z art. 44 ust. 3 Prawa wekslowego – w jednym z dwóch dni roboczych, następujących po pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty. Nie ulega zatem wątpliwości, że oświadczenie (...) sp. z o.o., o ustąpieniu weksla (...) Sp. z o.o., zostało złożone po upływie terminu ustanowionego do dokonania protestu.

Oznacza to, że indos wywołał jedynie skutki zwykłego przelewu. Oceny tej nie zmienia przy tym okoliczność, że posiadacz weksla został zwolniony od sporządzenia protestu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2004 r., III CK 563/02, OSNC 2005, nr 5, poz. 88, z dnia 11 lutego 2005 r., III CK 304/04, OSNC 2006, nr 1, poz. 13, z dnia 12 maja 2005 r., V CK 588/04, OSNC 2006, nr 4, poz. 71, z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 92/07, OSNC 2008, nr 10, poz. 117, z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 488/07, OSNC-ZD 2009, nr A, poz. 11, z dnia 30 października 2008 r., IV CSK 249/08, nie publ. i z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 347/09, nie publ.).

W sytuacji opisanej w art. 20 ust. 1 zdanie drugie Prawa wekslowego, do oświadczenia wierzyciela wekslowego złożonego w zamiarze przeniesienia praw z weksla znajdują zastosowanie przepisy art. 509 – 516 k.c. dotyczące przelewu wierzytelności. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2004 r., III CK 563/02, jest tak dlatego, że z chwilą sporządzenia protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej lub upływu terminu do sporządzenia protestu, choćby posiadacz był od niego zwolniony, weksel traci charakter papieru wartościowego przeznaczonego do obiegu. Z tą chwilą odpada więc potrzeba stosowania do niego tych przepisów Prawa wekslowego, które mają na celu ochronę bezpieczeństwa i pewności obrotu wekslowego.

W stosunku do posiadacza, który nabył weksel w wyniku indosu, o którym mowa w art. 20 ust. 1 zd. drugie Prawa wekslowego, czyli tzw. indosu poteterminowego znajduje zastosowanie art. 513 k.c. Oznacza to, że jeżeli taki posiadacz dochodzi zapłaty sumy wekslowej, dłużnik może przedstawić mu wszelkie zarzuty przysługujące mu wobec posiadacza, który dokonał indosu poteterminowego, w chwili powzięcia wiadomości o tym indosie. Oznacza to więc, że obaj pozwani, w tym T. W. (1) mogli podnosić wobec powodowej spółki wszelkie zarzuty (obiektywne - in rem, jak i subiektywne - in personam), które mieli przeciwko (...) sp. z o.o. w chwili powzięcia wiadomości o dokonanych przez nią indosie.

Nie ulega wątpliwości, że podstawą roszczenia dochodzonego przez powoda był prawidłowo wystawiony i wypełniony weksel. Złożony przez powoda w weksel spełniał określone w art. 101 Prawa wekslowego wymogi formalne, a zarzuty pozwanego w zasadzie dotyczyły jedynie użycia w druku weksla słowa „zapłacimy” w sytuacji, gdy wystawcą weksla była tylko jedna osoba, a także braku jego drugiego imienia (W.) w podpisie widniejącym pod słowem „poręczam”.

W związku z tym wyjaśnić należy, że weksel przede wszystkim musi zawierać polecenie zapłaty, które stanowi kryterium pozwalające odróżnić weksel trasowany od weksla zwykłego, jednak brak w poleceniu zapłaty którejś z liter lub błąd ortograficzny (np. niedodanie końcówki fleksyjnej, albo użycie niewłaściwej końcówki) nie unieważnia weksla, jeżeli zdanie jest zrozumiałe i nie nasuwa żadnych wątpliwości. O wykładni treści weksla decyduje bowiem logiczne pojmowanie całości tekstu weksla, a nie literalne znaczenie poszczególnych słów tekstu i zachowanie reguł gramatyki. Nie można uznawać weksla za nieważny z powodu błędów ortograficznych lub gramatycznych, lub z powodu użycia niewłaściwego wyrazu lub niewłaściwej formy gramatycznej, jeżeli całość tekstu weksla nie pozostawia wątpliwości, że jest on zgodny z przepisami prawa wekslowego i zwyczajami w obrocie wekslowym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 65/15). Podobne uwagi odnieść należy do posłużenia się przez poręczyciela jedynie jednym z imion. Istotnym jest bowiem, aby podpis był na tyle jednoznaczny i wyraźny, aby pozwalał na zidentyfikowanie jego autora.

Wykładnia tekstu weksla, którym posługuje się powódka w niniejszej sprawie - w ocenie Sądu Apelacyjnego – nie nasręcza większych wątpliwości interpretacyjnych. Zawiera on bowiem zarówno przyrzeczenie zapłaty przez jego wystawcę (S. Ś. (1)), jak i wyraźne oświadczenie woli poręczyciela, którym jest pozwany w niniejszej sprawie T. W. (1).

Wprawdzie na obecnym etapie postępowania pozwany próbował podważać wiarygodność podpisu widniejącego na wekslu, wnioskując o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność, czy słowa: „poręczam T. W. (2)” widniejące na wekslu oraz (...) na deklaracji wekslowej z 21 lipca 2015 r. oraz „T. W. (2) (...) Ź. (...)-(...) M.” i

(...) na deklaracji wekslowej z 17 sierpnia 2015 r., zostały własnoręcznie napisane przez niego, niemniej wniosek taki jest spóźniony i nie mógł zostać uwzględniony na obecnym etapie postępowania.

Zgodnie bowiem z art. 217 § 2 k.p.c., sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Uszczegółowienie powyższej regulacji zawarte jest w art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Oznacza to zaś, że Sąd nie jest zobowiązany do pominięcia spóźnionych dowodów, ale winien zbadać, czy zachodzi którakolwiek z podstaw uzasadniających uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów.

Dlatego też należy zwrócić uwagę, że w rozstrzyganej sprawie pozwany miał możliwość zapoznania się zarówno z wekslem, jak i z deklaracją wekslową. Odbierając wydany przeciwko niemu nakaz zapłaty z 9 sierpnia 2017 r., został także pouczony m.in. o obowiązku przedstawienia wszelkich okoliczności faktycznych, twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych - pod rygorem ich utraty. Tymczasem ani w zarzutach od nakazu zapłaty, ani też już po zapoznaniu się z treścią weksla oraz deklaracji wekslowej, pozwany nie zakwestionował prawdziwości podpisów widniejących na tych dokumentach.

W świetle powyższych okoliczności, w oparciu o przytoczone regulacje prawne należy stwierdzić, że zgłoszone przez skarżącego dopiero w apelacji wnioski dowodowe były spóźnione. Pozwany winien je był bowiem zgłosić jeszcze na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, czego jednak nie uczynił. Nadto zaznaczyć należy, że składając wnioski dowodowe w apelacji nie przedstawił żadnych okoliczności wskazujących na niemożność zgłoszenia omawianych dowodów na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, ani nie nawet nie próbował dowieść, że ich przeprowadzenie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Nie sposób również poszukiwać usprawiedliwienia zgłoszenia spóźnionych dowodów w szczególnych okolicznościach sprawy. Proces miał przebieg typowy i toczył się między stronami reprezentowanymi przez profesjonalnych pełnomocników. Nie zaistniały więc żadne wyjątkowe okoliczności wskazujące na przeprowadzenie spóźnionych dowodów.

Z uwagi na to, że pozwany nie kwestionował w ogóle istnienia, ani wysokości samej wierzytelności wekslowej, uznać należało, że zarzuty apelacji nie mogły doprowadzić do zmiany zakresu postępowania dowodowego, a w konsekwencji do poczynienia innych ustaleń faktycznych niż uczynił to Sąd Okręgowy, który przeprowadził dowody z dołączonych do akt sprawy dokumentów.

W okolicznościach niniejszej sprawy prawidłowym było zatem ustalenie zarówno, że weksel in blanco wystawiony w dniu 29 września 2015 r. przez S. Ś. (1) i poręczony w dniu 21 lipca 2015 r. przez T. W. (1), został prawidłowo wypełniony przez (...) sp. z o.o.. Zaistniały też podstawy do uznania, że pozwany jako poręczyciel weksla zgodnie z art. 32 zdanie pierwsze Prawa wekslowego, odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. Istotą zobowiązania poręczyciela nie jest świadczenie, ale gwarancja, że poręczyciel wykona zobowiązanie gdyby dłużnik go nie wykonał.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu w instancji odwoławczej postanowił zaś w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego jako strony przegrywającej na rzecz powódki poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego w wysokości ustalonej na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

(...)